

DLACZEGO WARTO ORGANIZOWAĆ PÓŁFINAŁY WOJEWÓDZKIE OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU BEZPIECZEŃSTWA W RUCHU DROGOWYM

Pośród ciągłych zmian treści regulaminowych Turnieju znalazła się jedna perełka – zapis o możliwości organizacji etapu pośredniego pomiędzy eliminacjami powiatowymi a finałami wojewódzkimi. Co prawda zmianę tę opublikowano dopiero w marcu 2005 r. (Turniej rozpoczyna się od 1 września), to jednak jest to światło w tunelu, które umiejętnie wykorzystane może dać pozytywne wyniki.

Oczywiście sam zapis to za mało. Potrzeba jeszcze odpowiednich organizatorów, osób którym zależy naprawdę na rozszerzeniu Turnieju, aktywnego włączenia szkół, które dotąd nie były uczestnikami, objęcia eliminacjami na poziomie szkolnym wszystkich dzieci, podniesienia poziomu Turnieju. Dopiero spełnienie tych warunków może dać to, co najważniejsze – wzrost poziomu bezpieczeństwa w ruchu drogowym, który jest celem głównym Turnieju.

Ponieważ eliminacje półfinałowe w południowej części województwa lubuskiego prowadziłem przez kilka lat (aż do przejścia Turnieju przez PZM), chętnie podzielę się z czytelnikami swoimi doświadczeniami w tym zakresie.

Znaczenie eliminacji półfinałowych jest ogromne. To właśnie organizacja półfinałów spowodowała wzrost ilości i poziomu dobrych drużyn, wzrost wyników drużyn objętych półfinałami.

Wiem, że nauczyciele popierają eliminacje półfinałowe, jeżeli spełniają ich cele, zasady i warunki. Dlatego poniżej spróbowałem je sformułować.



1. Cele, jakie półfinał powinien spełniać:

- Zachęcenie szkół (nauczycieli), które dotąd nie uczestniczyły do wzięcia udziału w Turnieju.
- Objęcie eliminacjami szkolnymi wszystkich dzieci i młodzieży.
- Wzrost bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w ruchu drogowym.
- Wzrost poziomu przygotowania drużyn.
- Rozszerzenie kontaktów między nauczycielami.

2. Zasady, które muszą być przestrzegane:

- Do półfinału **muszą** dostać się z poszczególnych powiatów wszystkie mocne drużyny. Ilość drużyn awansujących do półfinału z poszczególnych powiatów musi być różna, zależna od poziomu drużyn w poprzednim sezonie.
- Organizator musi wiedzieć ile mocnych drużyn jest w poszczególnych powiatach.
- Informacja o organizacji półfinału oraz o ilości awansujących z poszczególnych powiatów szkół musi dotrzeć do nauczycieli na początku września.
- Regulamin musi być znany od 1 września (najlepiej, żeby był prosty i nie ulegał nie uzasadnionym modyfikacjom).
- Turniej powinien rozpocząć się jesienią (zawody szkolne, międzyszkolne, powiatowe)

3. Warunki, które należy spełnić:

- Należy ustalić kompetentnych organizatorów, którzy **będą chcieli** te funkcje pełnić.
- Należy w odpowiednim terminie dokonać podziału obowiązków współorganizatorów z regulaminu (PZM, Policja, WORD, odpowiedni samorząd, oświata).
- Należy w odpowiednim czasie ustalić sponsorów i nawiązać z nimi kontakt, zrobić ustalenia.
- Nie wolno jedynie organizatora obarczać odpowiedzialnością za kontakt ze sponsorami.

Poniżej umieściłem dwie symulacje przedstawiające sytuację w odniesieniu do tzw. mocnych powiatów. Przypomnę, że powiat mocny to taki, gdzie wśród kilkunastu szkół jest kilka drużyn mocnych osiągających cyklicznie wysokie wyniki różniące się 1-2 punktami. Wszystkie mocne drużyny warto awansować tak, żeby na kolejnym etapie miały szanse na spotkanie z innymi mocnymi drużynami.

PRZYPADEK A - nie ma półfinałów - powiat mocny		
Legenda: ● - drużyny mocne ● - drużyny słabe		
POWIAT W wyniku eliminacji awansuje tylko jedna drużyna. Warto zapytać, co dzieje się z pozostałymi mocnymi drużynami z tego powiatu?		Dla pozostałych mocnych brak perspektywy awansu. W kolejnych latach nauczyciele rezygnują z tej formy aktywności. Powiaty słabną. Słabi nigdy nie awansują. Bezpieczeństwo dzieci na drodze maleje.
PÓŁFINAL: Nie ma półfinałów, organizatorzy mają przysłowiową łabę.		
FINAL WOJEWODZKI Na etapie wojewódzkim spotyka się kilka mocnych drużyn z wieloma drużynami słabymi.		Brak konkurencji, spadek poziomu, brak realizacji celów Turnieju. Nauczyciele rezygnują. Coraz mniej drużyn startuje. Zagrożenia dzieci na drodze rosną.
CENTRALA Brak ćwiczeń, porównań, doświadczenia może powodować „spalenie” drużyny. Nasza drużyna zajmuje jakieś miejsce.		Trudno drużynie powtórzyć udział w centrali. Wnioski nauczyciela z Turnieju są negatywne. Dzieci są zrezygnowane.
PODSUMOWANIE: Drużyny chcą półfinału. Nie organizując półfinału i awansując z powiatów tylko po jednej drużynie, niszczymy wiele dobrych drużyn i ich opiekunów.		

PRZYPADEK B: Są półfinały – powiat mocny		
Legenda: ● - drużyny mocne ● - drużyny słabe		
POWIAT Półfinałem dajemy możliwość awansu wszystkim mocnym. Pozostawiamy też miejsce awansujące dla drużyny najsilniejszej ze słabszych. Po co? Żeby zachęcić słabszych.		W kolejnych latach rośnie ilość dobrych drużyn w powiecie. Poziom Turnieju rośnie. Bezpieczeństwo dzieci na drodze rośnie.
PÓLFINAŁ Spotykają się najlepsi. Jest kilka drużyn słabszych. Skąd się wzięły słabe drużyny na półfinale? Ze słabych powiatów, gdzie w ogóle nie ma mocnych drużyn.		Jak widzimy do finału wojewódzkiego przechodzą wyłącznie najlepsi. Zadowolenie nauczycieli rośnie. Poziom Turnieju rośnie. Bezpieczeństwo dzieci na drodze rośnie.
FINAŁ WOJEWÓDZKI Spotykają się wyłącznie najlepsi, wyselekcjonowani.		Zawsze wygrywa najlepsza drużyna. Poziom Turnieju rośnie. Bezpieczeństwo dzieci na drodze rośnie.
CENTRALA Jedzie drużyna po przejściu wielu etapów. Naprawdę mocna, doświadczona.		Drużyna ma szansę na dobre miejsce.
PODSUMOWANIE: Z czasem, gdy ilość drużyn dobrych wzrośnie, okaże się, że należy niezawodnie robić etapy międzyszkolne. Takie rozwiązanie stosowaliśmy przez kilka lat w powiecie zielonogórkim (aż do momentu przejścia Turnieju przez PZM). Efekt – stąd wywodzili się najlepsi w województwie. Obecnie, gdy system PZM umożliwia awans tylko jednej drużynie z powiatu, wielu dobrych nauczycieli zrezygnowało z przygotowywania drużyn. To wielka szkoda dla oświaty.		

Oczywiste też jest, że jednym z warunków udanego startu drużyny na centrali jest pomoc odpowiedniego wojewódzkiego komitetu organizacyjnego w wyjeździe. A z tym nie jest dobrze. Na pewno jest to temat na osobny artykuł.

Marek Pasek